

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

**Biura administracji:** ul. Karola Ludwika 3 (sklep)  
otwarte od godz. 9 rano do 7 wieczorem bez przerwy

(A-r)



Z moszei udał się sułtan do kiosku, w którym przebywał król Aleksander i obaj przypatrywali się defiladzie wojsk. Zanim przedzieliło 12.000 żołnierzy różnej broni przeszła conajmniej godzina. Po tawie żołnierzy była znakomita i wywolała podziw u młodego króla.

Po defiladzie król Aleksander pojechał się serdecznie z sułtanem i w sułtańskiej karcie, otoczony pułkiem kawalerii, udał się do Nischan-Tasch, aby złożyć wizytę wielkiemu wezyrowi Dżewed baszy. Zabawił u niego przeszło pół godziny i udzielił mu wielki order orła. Powróciwszy do pałacu, przyjmował król Aleksander wizyty wszystkich ambasadorów i posłów obcych państw.

W sobotę przedpołudniem przyjmował król serbski patriarchę Neofytora, który przybył, otoczony całym swym wyższym duchowieństwem. Następnego dnia oddał król Aleksander wizytę patriarche i przyjeżdżał z nadzwyczajną okazałością. W śróde opuścił król Serbów gościnny Konstantynopol, a dokąd się udał, wiecie z telegramów. B. S.

## Z Wystawy.

(Dywany.)

(JB) Pomiędzy wyrobami kraju naszego, wchodzącymi w zakres artystycznego przemysłu domowego — pierwszorzędne miejsce należy się dwóm dywanom w prawej sali pawillonu architektury umieszczonym. Są to wyroby pani Władysławy Krasnopolskiej z Łataca. Pierwszy dywan większy 5 m. długi, 2,58 szeroki, robotą orientálną wykonany w Łatacu przez wystawczynię, wykonany został przy pomocy dziewcząt wiejskich.

Praca trwała 14 miesięcy — a robiło zwykle 5—6 osób równocześnie!

Oryginalny wzór tego dywanu wisi w Kunstgewerbe Museum w Berlinie, dokąd w XVII. stuleciu z kościoła z Tyrolu się dostał; szczegółowy opis oryginału podaje Juliusz Lessing, słynny orientalista — twierdząc, że to jest jeden z unikatów, najpiękniejszych na bytków staropolskiej sztuki, na którą jeszcze asyryjski gust wpływ wywierał. Przedstawia on stylizowane dzikie zwierzęta i kwiaty na tle jednolitej — z przebiegającą osmioletnią gwiazdą jako milicję, i z bordiurą cudownego rysunku.

Drugi mały jest kopią jednej zstójce części modlitewnika („Gebethbuch“) z XIV. stulecia, znalezionej w Kairze, a przewiezionej do Muzeum w Burgu wiedeńskim przez Theodora Graffa i znanego w kołach artystycznych jako „Grafischer Teppich“.

Słynny orientalista dr. Józef Karabacek w Wiedniu poświęca szczegółowe uwagi opisowi tego dywanu całe dzieło, („Susanschild“, czyli orientalista na sztuka malowania igła), gdzie tłumaczy poszczególne szlaki, tworzące rodzaj tureckiego różnaka oraz znaczenie stylizowanych kwiatów.

Robota tego dywanu, 120 cm. długości a 90 cm. szerokości, trwała w 4 osób przez dwa miesiące, — wykonana wystawczyń przy pomocy dziewcząt wiejskich. Co do techniki tego dywanu dodać należy, że żadna fabryka dywanów w Europie nie była w stanie dywan ten ostrzyż i robotę tę musiała być ręka wykonana.

Dywan to są na sprzedaż — a z wszelkimi uznaniami należy podnieść ofiarność i dobre chęci pani Krasnopolskiej, która podjęła się tej szalenie żmudnej pracy dla próby, czy ta technika dywanowa przez słynnego Matarasiego w 17. stuleciu w Słucku próbowana i nader szczególnie uczyniona — nie da się obecnie wskrzesić, i nie da nowego źródła zarobku dla dziewcząt, a nowemu produktowi krajowemu nie otworzy eksportu za granicę — w kraju, dokąd teraz tylko prawdziwe orientalne dywany dochodzą. Te dwa dywany z całą pewnością konkuruwać mogą o palmę pierwszeństwa z oryginalnymi wyrobami Azji mniejszej.

## III. Zjazd

### techników polskich.

Dzień drugi.

Łwów d. 10. lipca

Wczoraj w poniedziałek rozpoczęły się o godz. 9 rano w aulach politechniki obrady poszczególnych sekcji, które były bardzo ożywione.

W sekcji mechaniki i elektrotechniki przewodniczył słynny inżynier z Frankfurt nad Menem, rodak nasz, p. Karol Pollak. Funkcję sekretarza pełnił inżynier p. Horoszkiewicz.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się nad referatami p. inżyniera Jana Bartla: „O doświadczeniach nad tarciem suwaków“ oraz p. Pollaka: „O nowych sposobach przemiany akumulowania i rozprowadzania prądu elektrycznego“.

W sekcji technologii przewodniczył inżynier p. Tatarowicz, sekretarzem p. Syniewski.

P. Teodorowicz wygłosił zajmujący odczyt „O postępach w gorzelnictwie i postawili wniosek o założenie stałej doświadczalnej dla badania procesów gorzelniczych i piwowarskich, który został uchwalony.

W sekcji ogólnej (włącznie z ekonomią) przewodniczył prezes zjazdu p. Stefan Kossuth, wiceprezsem zaś obrany został rektor dr. Placyd Dziwiński. Sekretarzowali pp. Waleryan Dziślewski i prof. Grębski. Tutaj postawił p. inżynier Jaworski wniosek w sprawie zabezpieczenia ukwalifikowanych techników przed nie-

ukwalifikowanymi przedsiębiorcami; architekt zaś Kamienobrodzki w sprawie zmiany kierunku kształcenia architektów w projektowaniu budowli fabrycznych. (Odesłano do bliźszego rozpatrzenia). P. inżynier Libański mówił „O stanowisku społeczeństwa techników“, a prof. Grębski „O szkołach przygotowawczych do politechniki“ i postawił wniosek, który został przyjęty, tej treści: „III. zjazd techników uważa za potrzebne zaprowadzenie w Austrii szkół średnich jednolitych“.

W sekcji górniczej przewodniczył p. Brzozowski, nadinżynier kolei północnej w Morawie Ostrawskiej, sekretarzem zaś p. Erazm Barcz, inżynier salinarny z Wieliczki.

Na porządku dziennym był referat inż. Leona Syroczyńskiego „O produkcji górniczej ziem polskich“. Dyskusję nad tym przedmiotem odroczone, natomiast wyłoniła się kwestia przystąpienia górników do Towarzystwa politechnicznego, którą przychylnie załatwiono.

W sekcji architektury przewodniczył p. prof. Odrzywołski z Krakowa, sekretarzowali pp. Becker z Łodzi i Mostowski z Łwowa.

Z powodu wniosku o utrzymanie charakteru tradycyjnego w budowie kościołów i cerkwi, uchwalono taką rezolucję: Delegacja stała odnieść się do c. k. władz budowniczych, aby stawianie kościołów, cerkwi i budowli monumentalnych oddawano technikom ukwalifikowanym.

W sprawie zbierania motywów architektonicznych, uchwalono rezolucję: „Wzywa się architektów i budowniczych, aby motywy architektoniczne polskie zbierali i przysyłali konserwatorom.“

W sekcji inżynierskiej przewodniczył radca namiestnictwa p. Matula; sekretarzowali pp. Borelowski, inż. z N. Sącza i Blum, inż. z Wiednia.

Profesor Skibiński dawał informację o do budowy kolei Stanisławów-Woronienka, poczem nastąpił odczyt inżyniera fachowego z Królestwa: „O postępach w kanalizacji.“

Po przerwie półgodzinnej o godzinie 12, przemówienie na śniadanie, obradowali pp. technicy w dalszym ciągu do godziny 2, poczem udali się do kasy na obiad do kasy na miejskiego.

Program popołudniowy obejmował zwiedzanie miasta, wieczorem — teatr. Jutro wezmą nasi goście udział w wielkim święcie politechniki lwowskiej, tj. w jej obchodzie pięćdziesięcioletniego istnienia.

## KRONIKA.

### Raptularz lwowski

Wtorek dnia 10. lipca.

O godzinie 8 rano święcenia Sokołów na boisku korpusu w wakacyjnym.

O godzinie 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Maryi Magdaleny.

O godzinie 10 m. 30 rano obchód jubileuszowy w auli politechnicznej.

O godzinie 3 popołudniem zwiedzanie wystawy przez uczestników zjazdu techników.

O godzinie 8 wieczorem rały w kasy na miastem na część zjazdu techników.

Przewodnik po Lwowie: Zakład narodowy im. Ossolińskich (ul. Ossolińskich 1. 2.), otwarty codziennie od 9 rano do 2 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt. — Muzeum im. Lubomirskich otwarte od godziny 9 rano do 2 popołudniu (w wtorek i piątek także popołudniu od 3—5). — Muzeum im. Dziesiętych (Teatrna 18), otwarte codziennie, z wyjątkiem czwartków od 10 rano do 3 popoł. — Muzeum przemysłowe miejskie, otwarte codziennie od 9—5 rano i 8—4 popołudnia. — Nieustająca wystawa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (Teatrna 10), otwarta codziennie od godziny 10 rano do 5 wieczorem. — Biblioteka uniwersytecka (ul. św. Mikołaja 1. 4), otwarta codziennie od 8—1 a południa i od 4—6 wieczorem. — Biblioteka politechniki otwarta codziennie od 10—1 i od 4—6 wieczorem. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 1. 5) otwarta w wtorek i w sobotę od 11—1. — Archiwum aktów grodzkich (gmach Bernardyński) otwarte od g. 9—1. — Archiwum i muzeum Staurupia (gmach Staurupia) otwarte codziennie od 9—1 rano. — Wystawa obrazów i starożytności rełany ze zbiorów dra Weigla otwarta w niedzielę, wtorek, czwartki, od godziny 12—2 w południe. (Ul. Akademicka 1. 22. II p.) — Historyczna wystawa podręczników szkolnych w bibliotece uniwersyteckiej.

Widowiska w mieście. Fonograf Edisona (ulica Halicka 10, od g. 9 rano do godziny 9 wieczorem). — Panorama polska (Plac Halicki 1. 12). — Rzym (od godziny 9 rano do godz. 9 wieczorem). — Teatr Sankarowski: „Traviata“ początek o godz. 7½, wiecz. — Cyrk Sidolego na placu Franciszkańskim; początek przedstawienia o godz. 8 wieczorem.

Widowiska na wystawie „Bitwa Racławicka“ (panorama) otwarta od godziny 8 rano do godziny 8 wieczorem (wstęp 50 ct.). — Wystawa obrazów i starożytności w pałacu sztuki. — Muzeum Matyjkowskie. (Wstęp 30 ct.). — Akwaryum. — Fontana świetlna od g. 9½, wiecz. — Kolej napowietrzna. — Fonograf Edisona. — Przetawienie muzyki w Salonie Polsko-Amerkańskim. Koncert „Sokoł“ w sali koncertowej. (Wstęp na wystawę do godziny pięć popołudniu 50 ct. od godziny pięć 35 ct.).

Łwów dnia 9. lipca.

Zapiski osobiste. Minister Małowski przybył wczoraj do Krakowa i zamieszkał przez kilka tygodni na Woli.

Prezydent dr. Biliński i radca dr. Kniatkiński przybyli wczoraj o godzinie 9-tj rano do Łwowa z podróży inspekcyjnej linii państwowych kolei Lwów-Czeruiwoc. Nowosielska i zabawiła na dworcu do godz. 11. w połud., poczem udali się w dalszą podróż inspekcyjną linią Żółkiew Rawa ruska, Jarosław, Rzeszów, Jasło, Stróż, Grzonik, Tarnobrzeg, Rozwadów, Tarnobrzeg, Nadbrzeże. D. 13. bm. będą w Krakowie, poczem wieczorem udadzą się z powrotem do Wiednia.

Bawił w naszym mieście dyrektor krak. Towarzystwa ubezpieczeń p. Henryk Kieszowski.

Mianowania. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował asystentami sądowym Jana Grzegorzczaka i Władysława Trzmiela.

Przeniesienia. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Kamierzka Kraussa ze Stanisławowa do Kałusza.

Ze sfer adwokałskich. Dr. Wincenty Bałaban, b. adjunkt prokuratury skarbu i dr. Aleksander Vogel, redaktor naszego pisma, zostali wpisani na listę adwokatów i otworzyli wspólnie kancelaryę adwokacką we Lwowie przy ul. Kopernika 1. 7.

Promocye. PP. Józef Scheinbach, razem z Przemysła i Samuel Herstein, razem z Warszawy otrzymali na krakowskim uniwersytecie stopień doktorów prawa.

Uczta na cześć Jeża odbyła się wczoraj o godzinie siódmej wieczorem w hali koncertowej na wystawie. Przy stołach w podkowie ustawionych zasiadło przeszło 100 osób, przedstawicieli różnych warstw społecznych, wśród których nie brakło również reprezentantów literatury i prasy. Przy wspólnym stole zasiadli też chłopcy z okolic Łańcuta. Na galerii znalazło się grono pań. Pierwszy toast wygłosił towarzyszy p. Miłkowskiego z pod Kostangalii, dyrektor Zimna, poczem imieniem uczestników powstania z roku 1863 przemawiał p. Syroczyński, stawiąc ofiarność i poświęcenie p. Miłkowskiego. Imieniem dziennikarzy zabrakł głos p. Liberat Zajackowski, który scharakteryzował p. Miłkowskiego jako publicystę o piórze, nie znajdując kompromisów, ożywionego szczera miłością ojczyzny, najszlachetniejszego z nieprzejednanych. Dr. Ostaszewski Barański wniósł zdrowie Jeża, jako tego, który walczył piórem i orężem i jako jednego z najdzielniejszych przedstawicieli emigracji. Następnie przemawiali p. Starkel i p. Wojciechowski imieniem akademików.

P. Miłkowski odpowiedział mowcom w tym sposobie, iż dziękując za nżnanie, jakiego na każdym kroku spotykał dowody, analizował własne zasługi. Pożegnaniem wiele powieści — mówił p. Miłkowski — lecz to jest rzeczą talentu. Byłem żołnierzem i biłem się, lecz to znów było tylko wypływem temperamentu. Uznanie i pamięć ziomków, zdaniem ojczonego autora, zasłużył on sobie tylko wiarą w Polskę, dawną, z przed roku 1772. Dla tej Polski — słowa Jeża — pisałem i biłem się. Mam lat siedemdziesiąt, lecz w razie potrzeby jeszcze ruszę w pole (buzeczka oklaski) Polska, twierdził w dalszym ciągu swą mową, jest potrzebna dla dobra Europy, więc wierząc w nią, działam rozumnie. Kończąc swe przemówienie, dziękował p. Miłkowski za serca i za cześć dla idei, którą przedstawia. Toast dra Kubali: Kochamy się, bo tego żąda ojczyzna, zakończył po godzinie dziewiętej wieczorem ożywiał część bankietu, który powaga swa i uroczystym nastrojem godnie odpowiadał charakterowi zebrania.

O owacyi urzędzonej w sobotę na uniwersytecie krakowskim profesorowi dr. Teichmanowi, przechodzącemu w stan spoczynku, donoszą: Dnia 7 b. m. salę w teatrze anatomicznym przybrano roślinami, ławki okryto makatami, popiersie prof. Teichmanna, stałe w sali się znajdujące, otoczone laurem i żywymi kwiatami. Ławki zapakni zastęp paruset młodzieży, w pierwszych rzędach zasiadli profesorowie wydziału medycznego, dyrektor szpitala św. Łazarza dr. Ponikło z gronem przyrady, sekretariuszy i asystentów. Gdy na salę wszedł prof. dr. Teichman w otoczeniu rodziny i członków komitetu, powstałi wszyscy i powitali go grzmiącymi, długotrwałymi oklaskami. Skoro oklaski się uciszyły, chóralnicy odśpiewali pieśń: „Co uczucie chowa w łonie“. Poczem imieniem młodzieży mówił młody p. Świątek, dając wyraz żalu z powodu rozstawania się z katedrą profesora, którego imię znane i sławne nie, który jest powagą naukową wszędzie, gdziekolwiek istnieje ognisko nauki. Imieniem b. asystentów złożył następnie dr. Karpiński hołd niezrównanemu badaczowi przyrody, poczem dziękował młodzieży prof. dr. Teichman, przypominając pierwszy swój wykład w roku 1862, na który przybyło tylko 3 słuchaczy.

Uroczystość uła była wspaniałą i serdeczną. Wczoraj tegoż dnia owacya obecnym i dawnych uczniów, przybrała szerokie rozmiary. Oczekodnemu profesorowi urzędzono korowód z pochodniami, któremu towarzyszyła kilkusetosobna publiczność wznosząc okrzyki na cześć zasłużonego.

Automaty elektryczne, ustawione na placu wystawy, przyjmowały wczoraj wręcz pieniądze, nie wypłacając datki przez przedsiębiorcę zaprzeczenia. Cała emocja amatorów elektryki polegała na wrzucaniu grozy w otwór automatu i pobycaniu w ten sposób „drobnych“.

Asyduzomem za sprzeniewierzenie w biurze solnem Konst. Kijańskiemu na 10 miesięcy więzienia, sąd wyższy wskutek odwołania się prokuratora podwyższył karę na 3 lata więzienia.

Unifrmia dla studentów. Jak wiadomo z początkiem września br. rozpoczyna obowiązująco rozporządzenie ministra oświaty co do mundurów dla uczniów szkół średnich. Wierne Tabl. donosi, że w sprawie tej zwrócił się do jednego z wiedeńskich krakowców z zapytaniem ile taki mundur, którego opis dawniej już podaliśmy, kosztowałby będzie. Ten zrobił mu następujący preliminarz: dla uczniów klas niższych 37 zł. 55 ct., a to: bluza 10-50, spodnie 7 zł., paszcz 13 zł., czapka 1-80, — dla uczniów zaś klas wyższych 42 zł. 45 ct., a to: bluza 12 zł., spodnie 8-75, paszcz 19-50, czapka 2-20. Letnie ubrania z segeltuchu będą o 12 zł. tańsze. Obliczenie to wiedeńskiego krakowca wskazuje, o ile u nas są znacznie tańsze wyroby. Oto wedle cennika Bazaru krajowego gal. Towarzystwa handlowego kompletne ubranie dla ucznia niższego gimnazjum kosztuje 25 zł. 79 ct. a z najszerszego sukna 32 zł. 45 ct. dla studenta zaś wyższego gimnazjum 29 zł. 45 ct. a z najlepszego sukna 35 zł. 75 ct.

„Uwolnienie Kościuszką przez cara“, przedłożony haft wystawiony w pawilonie pracy kobiet, jest dziełem pani Teichman z Żywiec.

Zjazd prawników i ekonomistów. W dniu wczorajszym wybrany został komitet wykonawczy zjazdu prawniczego, który odbędzie się stanowczo w dniach 14, 15 i 16 września. Do komitetu zostali wybrani pp. prof. dr. Pilat Tadeusz, prof. dr. St.

Głabiński, prof. dr. Jan Pawlikowski, dr. Jan Steczkowski, B. Lewicki i dr. Marian Małaczewski.

VII. zjazd lekarzy i przyrodników polskich, mający się rozpocząć we Lwowie d. 23 bm. zapowiada się pod każdym względem bardzo świetnie. Dotychczas wpłynęło przeszło 500 zgłoszeń, a widocznie jest rzeczą, że przeważna część uczestników zgłasza się dopiero w ostatniej chwili. Bardzo pocieszaającym jest fakt, że na zjazd przyjeżdże znaczna ilość polskich uczonych, których los rzucił daleko po za granice ojczyzny. Zapowiedziane odczyty są wszystkie bez wyjątku bardzo zajmujące i będą najlepszym świadectwem postępu polskiej wiedzy. Komitet gospodarzy zjazdu krząta się niepomniernie, ażeby pobyt we Lwowie uczestnikom ile możności uprzyjemnić, jakoż nie wątpimy, że zjazd tego roczny przewyższy wszystkie poprzednie pod względem świetności.

XXVIII. walny zjazd Towarzystwa pedagogicznego. Generalna dyrekcja kolei państwowych zniżyła dla uczestników walnego zjazdu Towarzystwa pedagogicznego cenę jazdy II i III. klasą o połowę. W tym celu wysłał zarząd główny swym członkom we wtorek tj. d. 10 bm. karty uczestnictwa, uprawniające zarazem do zniżenia cen jazdy.

Przyjdujący zjazdu techników, obradujący w naszym mieście, otrzymało następujące telegramy: Od urzędników salinarnych z Wieliczki, od p. Nap. Urbanowskiego z Poznania, od p. Gustawa Kordier z Tarnowa, od p. Lewandowskiego z Poznania, oraz jeden telegram z Kowna i jeden z Warszawy.

O naszej wytwier. Trzydziesty czwarty numer *Sztetora*, pod tytułem ogólnym: „Z Halickie zemske wystawy we Lwowie“ zamieszcza nader udatnie podobizny pawillonu hr. Romana Potockiego, pałacu sztuki, fontany świetlnej, basenu i pawillonu architektonicznego, wieży naftowej i wodnej, wreszcie pawillonów miasta Lwowa i amerykańskiego.

Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, zamianował p. Walcego Włodzimierskiego, chemika sądowego, właściciela analizy, upoważ. chemizmo-mikroskopowego analitycznego laboratorium, stałym znawcą i ocenicielem dla artykułów żywności, spożywczych i napojów wszelkiego rodzaju; napojów sztucznych; artykułów toaletowych, higienicznych i wszelkich używek jak nafta, mydło, krochmal; dla spraw i materyałów aptecznych, środków leczniczych i wszelkich przetworów chemicznych.

Ęgżmian z kursu technicznego przemysłowego złożyli w rządowej szkole przemysłowej nauczyciele szkół ludowych: Bromiński z Mościsk, Berger z Ropczy, Bilger z Sanoka, Broszkiewicz z Bochni, Czyżowski z Niżniawa, Dmytryk z Kolomyi, Diaków z Żydaczowa, Halicki i Kut, Jawcki z Zaleszczyk, Jougau ze Łańcuta, Krauski z Kolbuszowy, Kłapa z Dębicy, Król z Przemysła, Łalik z Przemysła, Łukasiewicz z Wadowic, Łabęcki ze Skarż, Mildner z Andrichowa, Nud i Pyszkowski z Kamionki, Reitner z Trembowli, Switalski z Ropczy, Szczerbanowski z Pustomty, Słowiński z Sokala, Schaszek z Białej, Szabo z Sambora, Palwicki z Kolomyi, Kutylny z Rawy, Zającz z Ciekłomy, Nebelski z Sokala, Skowroński z Radziechowa i Sroczński z Wieliczki. Z lwowskich zaś Dziwkowski, Nowicki, Gutkowski, Gierchała, Mięgowicz, Kinsler i Pietrzycki.

Konstanty Gronkowski, rosyjski nihilista, o którego wydaleniu z Budapesztu przyniosły nam wiadomości tel-gramy, jest zagorzałym zwolennikiem tajnego związku „Wolna Rosya“. Gronkowski liczy obecnie lat 26 i pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny polskiej, która w ostatnim powstaniu 1863 wielkie położyła zasługi. Ojciec Konstantego zmarł w petropawłowskiej cytadeli w Petersburgu. Konstanty studiował w Kijowie i Odesii, lecz swolm wolnym sposobem myślenia naraził się władzom. To też przed kilku laty w Odesie wybuchły rozruchy studentów, Gronkowski był jednym z pierwszych, których wydano. Miał nawet być deportowany na Sybir, ale umknął z więzienia i udał się do Zurichu. Wkrótce jednak wydalonym został z Zurichu i schronił się do Francji, gdzie tak sam los go spotkał. Zamieszkał więc w Londynie, i tu przypuszczano pracował w redakcyi *Free Russia*, organie związku „Wolnej Rosyi“. Jemu powierzono przemycanie egzemplarzy tego pisma do Rosyi i w tym celu Gronkowski w ciągłych prawie znajdował się podróżach. Podczas jednej z takich podróży aresztowany został we Lwowie, ale po miesiącu więzienia śledczego został wypuszczony, wydano go jednak z granic Austrii. Udał się więc do Węgier i zamieszkał w Budapeszcie, skąd przed kilku dniami również został wydalonym i odatowanym do granicy włoskiej.

W sprawie sprzedaży soli pisaną na Boryniecz: W jednym z codziennych piśm lwowskich wpadła mi w oko przypadkowo korespondencyja z powiatu bobreckiego w sprawie sprzedaży soli krajowej. Zainteresowała mnie tembardziej, że wspomniano tam o sprzedaży soli w okręgu chodorowskim, na który zostałem od Wydziału krajowego mianowany zastępcą. Z tego powodu cuję się w obowiązku odpowiedzieć na tę korespondencyję kilka słów i proszę szan. redakcyę o pomieszczenie w łamach *Gazety Nar.* następującego pisma: Cena, jaką Wydział krajowy wyznaczył na Chodorów jest 10½ ct. za topkę. Ta cena obowiązuje również w składzie Wybranówka, — cena 11 centów obowiązuje zaś zupełnie słusznie w filiach wiejskich. To, że w Chodorowie i Wybranówce jest cena 10½ ct. i przemilozł szanowny korespondent, a przecież to jest bardzo ważna rzecz, bo jak ogólnie wiadomo, wieśniak często, może za często jest w miasteczkach i kupuje z zasady coś czasem po kilka topkę tj. dla siebie a niejednokrotnie i sąsiadów — przeważna zatem ilość soli dostaje się do rąk ludności tego okręgu po 10 i pół centa. Dowodem tego jest to, że o wiele więcej soli sprzedaje się w składach głównych niż w filiach, których ja np. mam do 20. Jeżeli się dalej zważy, że w okręgu tym sol dawniej sprzedawana była po rozmaitych cenach, dochodzących

do 13 i 14 ct. za topkę w czasach słotnych w jesieni i w zimie, a tylko w czasach pogodnych po 11 ct., łatwo zrozumieć, że akcyja Wydziału krajowego w tym okręgu przyniosła dla ludności korzyść. Podobne korzyści przyniosła, zdaniem mojem, akcyja solna w całym kraju. Potracili w wielu miejscach zastępcy i to z rozmaitych przyczyn, często od nich niezależnych, jak w części i ja dotknęty zostałem, ale ludność w ostatniej chwili i zyskiwała na tej akcyi zawsze będzie. Twierdzenie szanownego korespondenta, że sol jest obecnie droższą niż była, jest nieprawdą. Na tem powinieniem może skończyć, nie mogę jednakże nie wspomnieć o wycieczkach korespondenta przeciwko postępowaniu Wydziału krajowego i biura solnego. Jestem zastępcą Wydziału krajowego i pochłabiam może za wiele sobie, że zastępcą, z którego Wydział krajowy jest zadowolony, bo prowadzi saminitnie zastępcę i wyczerpuje kontyngent przeznaczony na mój okręg, co jest rzeczą bardzo ważną. Mam oczywiście jako zastępcę stosunki z biurem solnem i doznaję zawsze względów i widzę starania biura, aby mi wykonywanie zastępcstwa ułatwić. Że Wydział krajowy względnie biuro solne, mające odpowiedzialność za przeprowadzenie tej akcyi, musi się narazić zastępcę, który swoich obowiązków nie wykonuje i kontyngentu nie wyczerpuje, jest rzeczą zupełnie wyłamaconą. *Michał Wit-Bunickiewicz.*

(Zdania szan. korespondenta niezupełnie podzielamy. Być może, że o ile korespondencyja powyższa dotyczy pow. chodorowskiego jest rzecz dokładnie przedstawiona. Co się atoli tyczy ogólniej akcyi Wydziału kraj. w sprawie soli, to dałoby się dziś jeszcze wiele powiedzieć. Jest to robota ustawicznie po omacku, na ślipo przedsięwzięta, na której, być może, ludność o tyle zyskała, że gdzieśgdzie o pół centa taniej sol dostaje — różnicę cenę tej atoli niewątpliwie fundusz krajowy podwójnie w końcu zapłaci. *Przyp. Red.*)

Zmiana własności. Majątek ziemski Holużczan, położony w powiecie sanockim, obszar 835 morgów, nabyła w tych dniach p. M. A. Towarnicka z Ulicka żarębanego od starożakonnego Majera Wołoskiego.

W Warszawie odbyło się onegdaj w kościele św. Krzyża, staraniem kolonii francuskiej i konsula francuskiego, uroczyste nabożeństwo żałobne za s. p. Sadi-Carnota. Na środku kościoła ustawiony był, otoczony zielenią, wielki katafalk, zaś przed nim — portret zamordowanego prezydenta Rzeczypospolitej. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych, oraz kolonii francuskiej i mnóstwo innych mieszkańców Warszawy. Wejście do kościoła dozwolone było tylko za biletami.

Z mody. W kostymach letnich panuje ogromna rozmaitość barw, skombinowanych najdziwniej. Zawarty przemierzmy kolory, które dotychczas kłębiły się ze sobą, a które musi się przyzwyczaić do połączenia w jedną toalecie barwy lilijowej z zielenią itd. Kółnierze, paski i garnitowania noszą się w kolorach, odrzynających się od ogólnego tła sukni, a do wszelkich przybrań najwskazane są zastosowania ma — mora. Najmłodniejsza kombinacyja jest szafi z zielonym — *magenta greenelle*. Złoty *vert-mousse, cresson, cerise*, cięsta są także uznaniem. Staniki wciąż jeszcze krótkie, kładą się pod spódnicę, ujętą w pasek ze wstążki lub wstawi; rękawy obryzmy, jak balony; można je podnosić lub spuszczać przy pomocy gupekowej maszyny. Bolera i żawki utrzymują się jeszcze na rynku modu tworząc bardzo wdziącą kombinacyję z bluzkami pięknieciemi krojem męskich koszul z długim krawatem. Wszelkie ozdoby i materyały ciężkie są w tym sezonie nie w modzie; króluja natomiast, pomimo zmienności aury: batysty, fulary, alpagi, bafy, koronki i wstążki. — Widzieliśmy śliczną toalecie fularową białą z czarne paski; spódnica *cloche* z dwiema wstążkami czarnymi, zwieszającymi się po obu bokach i zakończonymi u dołu obfitemi *choux*; stanik czarny tiulowy, zdobny dżdem, rękawy z tego samego materyału co spódnica, kółnierz pomarańczowy. Kokardy u pasków noszą się obecnie nie na boku, ani z tyłu, jak poprzednio, lecz z samego przodu.

Chęć, aby suknia letnia wydawała się lżejszą, a była zarazem praktyczną, nie należy podsywać spódnicy, lecz pod wierzchnią nosić przyszłą tylko do paska spódnicy, ukrojoną zupełnie tak samo i obciętą u dołu sztywną listwą. W ten sposób zrobiona suknia pierze się łatwo i zawsze dobrze wygląda.

Ostrożnie z poetkami! Ouida, słynna powieściopisarka angielska (właściwie: panna de la Ramée), zamieszkała w ale w Florency, w własnej willi, udziałała w tych dniach posłuchania jednemu z przybyłych dla interwiewu redaktorów amerykańskich, ale tylko w tym celu, aby mu swój zły humor objawić. Nie znam większej śmiałości — zaczęła do zdumionego przybysza — jak chęć dostania się do prywatnych tajemnic człowieka, wtrącając nośa we wszystko, co obchodzi świat i nie obchodzi i zamierzania każdej znakomitości na trętwem dlatego tylko, że znakomitość ta nie wie, gdzie się przed tą czelnością schroni. Co do mnie, natrętu to stało się już dla mnie nieznośnem i jeśli pana przyjmę, to tylko dlatego, iż musiałam już przyjąć jedynego z was, aby — bez żadnych względów — użyć swojej wtrąbki i wypowiedzieć, co o tem myślę. Jeśli ukrywam się za „obiektemi tajemnicy“, muszę mieć po temu słuszne powody a choćbym czyniła to tylko dlatego, że mi się tak podoba, to i wówczas miałabym słusność po swojej stronie... W ten sposób, przekonana co do swej „znakomitości“ autorka, mówiła jeszcze pewien czas, czyniąc zaiste ulgę swj chor. wtrąbce, poczem — udobruchana cokolwiek — zaczęła spokojnie: „Jeśli pan ma ochotę zwrócić jeszcze do mnie parę pytań, może zwrócić jeszcze do mnie parę pytań. Ow „pan“ jednak, którym był jeden z najznakomitszych redaktorów znanego czasopisma *The North American Review*, człowiek ze wszechmiar wykształcony i prawdziwy dżentelman, nie miał już woale „ochoty“ i wyszedł, oddając lekką ukłon „chorę na wtrąbce“ znakomitej autorki. W kamian wpatnił jej życzenie i ogłosił, iż starzejona się Ouida nie lubi inter-

wiewów... Gbury ci mętożny — nieprawdą?

Pielegnacya prawa w Niemczech. W Ulm zasuspendowany został radca sądu krajowego Pfizer, z powodu wydania broszury, zawierającej opis procesu o podpalenie, który skończył się zasądzeniem oskarżonego wieśniaka Ilga. Autor, który wchodził w skład trybunału, przed którym proces ten się toczył, opowiada: Ilga, pijanego trochę, widziano w nocy biegającego od strony płonącej zagrody. Znalaziono przy nim pudełko na zapaliki zawierające jedną zapalke. Stawiony przed sądem, oskarżony został Ilg, że z zemsty za zżenie zapłaty podpalił zagrodę. Z przesłuchania powiód autor przekonanie, że Ilg był człowiekiem nadzwyczaj ograniczonym, i że pytania przewodniczącego usposobiły świadków na niekorzyść oskarżonego. Gdy więc sędziowie przysięgli wydali werdykt potępiający, a prokurator zagła z oskarżającego zmienił się w najgorliwiego obrońcę, przedstawiając wszelkie, jakie tylko wymyślić było można okoliczności łagodzące, wówczas Pfizer postawił wniosek, aby unieważnić werdykt przysięgłych i sprawę oroczyć.

Na to odpowiedział przewodniczący, że choćby nawet wina oskarżonego podlegała wątpliwości, nie może się na to zgodzić. „W takim razie“ — rzekł Pfizer — „proponuję karę dożywotniego więzienia bo, jeżeli kiedy, to tu właśnie — gdy już wina potwierdzoną została — wskazany jest najwyższy wymiar kary“. Jednakowoż i ten wniosek jego upadł, ordyndowano mu bowiem, że 3½ roku będzie zupełnie wystarczającą w tym wypadku karą. Bronowa ta radcy Pfierna narobiła ogromnej wrzawy. Gazety niemieckie wyrażają nadzieję, że nie skoczy się to zapewne na samem tylko zasuspendowaniu radcy Pfierna, ale powiano być przeprowadzom dokładne dochodzenie w tej sprawie.

W administ. Gaz. Nar. złoż



## Głosy publiczności.

(Rubryka płatna po 50 ct. za wiersz drobnym drukiem)

Już wyszedł z druku wyczerpujący cennik Alojzego Hubera, który może każdy nabyć w handlu Rynek 38 bezplatnie

**Fotografia w podróży.** Jeżeli ktoś twierdzi, że fotograficzny aparat należy do niezbędnych przyborów podróży lub na wyjeżdżających — z pewnością nie przesadza. Przemysł liczy się z tym faktem, i w ostatnich czasach po różnych cenach aparaty takie wprowadził w życie, nie rzadko po cenach dwojakich samych przez siebie, że za nie niepodobna dostarczyć do drugiego towaru. Firma R. Lechner we Wiedniu, Gruben 31, postanowiła atoli wyrzucić tylko znakomite instrumenty jak o tem świadczy nazwiska Hawida i Wernera, dalej Lechnera Ramera uniwersalna, a przed Lechnerem refra Ramera, aparat odpowiadający wymaganiom najbardziej wygórowanym. Najdokładniejsze wyjaśnienia daje o tem mały katalog, który ta firma posiada gratis i franco.

**C. Dla właścicieli bydła:** W lecie występują częściej jak w inne porę roku epizootyczne, zaraźliwe choroby u zwierząt domowych: świni, owiec i drobiu. Należy więc w odpowiedniej porze zarządzić środki zaradcze, a to: Kwizdy proszek do żywienia bydła, Kwizdy proszek dla świń, Kwizdy proszek dla drobiu, Kwizdy środek przeczyszczający, które oddawna okazały się wyrobami nienajlepszymi. Jako najskuteczniejszy środek desygnacyjny dla stajen zalicza się Krezolina (ulepszona Krezolina), wprowadzona do handlu przez firmę Franciszka Jana Kwizdy w Kornenburgu.

Przed zakupem maszyny należy przejrzeć katalog poważnej francuskiej firmy J. Boulet et Cie, inżynierów-mechaników następującej: **J. Herman's-Lachapelle** 31—33, rue Balaud, Paris, której reputacja sumiennosci i rzetelności jest powszechnie znana. Wszystkie maszyny tego domu, zbudowane z zastosowaniem ostatnich ulepszeń są bardzo tanie i łatwe do prowadzenia.

**Z Francuska.** Jako gość dostojny bawi w Francuskiej arcyksiężniczka wdowa J. ces. W. arc. Stefania. Kapieli używa tu także wielka księżna Piotrowa a w jej towarzystwie ks. Schwarzbürg Rudolstadt. Frekwencja wznosi się bardzo, co właśnie dowodzi doskonałości źródeł zarówno żelaznych jak błotnistych, którym zresztą nie dorównać nie może. Gdzienikowiekbad zresztą potawane są kapieli błotniste, nie mającej siły, a podnieść należy stanowczo, że części składowe innych zagranicznych kapieli nie odpowiadają wcale francuskiemu.

Wielkie zmiany zarządzone są w Francuska. Sławne źródło Franciszka jest nowo urządzone, potok Salada, który wkręcał wylewów i urwania chmury zniszczyć plantacje, został niezupełnie uregulowany aż do swego dopływu do rzeki Eger. Nie ulega wątpliwości, że zresztą statystycznie jest niedowolnionem, że Francuska jest najzdrowszą miejscowością z całego egerskiego powiatu, gdyż — co najważniejsza — w okolicy Francuska nie ma żadnej dla zdrowia szkodliwej fabryki. Nie tylko dla chorych potrzebującej kuracji, ale także dla znużonych potrzebujących wypoczynku, jest Francuska bez wszystkich zagranicznych miejsc najodpowiedniejszą miejscowością dla przeprzeżenia lata. Obecnie bawi tam przeszło 2600 osób, a stanowczo trzeba oddać zarządowi sprawiedliwość, że czyni wszystko, aby Francuska utrzymać na stanowisku pierwszorzędnym światowych kapieli.

**Z Płanin** donoszą nam, że życie towarzyskie w tych znakomitych kapieliach po katastrofach niepodjęto na nowo ożyło. Komitet rozrywkowy urządził onegdaj koncert, w którym czynny udział wzięli przedewszystkiem goście kapieli. Koncert na rzecz dotkniętych powodzią wypadł pod każdym względem doskonale, a po nim młodzież płaśniała przy dziesiątkach kapieli — do rana.

## Sztuka dekoracyjna na szkło i porcelanie.

Genewa d. 2. lipca.

Wracam z gabinetu fizycznego przy uniwersytecie tutejszym, gdzie na intencję czytelników naszych chodzącem „szukac języka”, a jak się dziś mówi poprawnie, interwiewując preparatora przy tymże gabinecie, p. Karola Marget, rozgłoszonego tu dziś w mieście zegarmistrów i naturalistów, jak nazywa Genewę Musset, wynalazcę, którego zasługi jednak, znając chętnieść szwajcarską na punkcie wszystkiego, co „rodzime”, pragnęłam, nie poprzestając na opinii dzienników miejscowych, sprawdzić naocznie.

No i dotknąłem się palcami odkrycia czy wynalazku, który rzeczywiście, jakkolwiek na oko prostota swoją przypomina słynne jasko Kolumba, w skutkach jednak i zastosowaniu takie obejmuje perspektywę, że go chyba bez przesady źródłem nowego przemysłu górzistych się nazwać w dziedzinie sztuki dekoracyjnej na szkło i porcelanie.

Dzieje odkrycia, jak je m. p. Marget opowiedział, określają się i tym razem jednym słowem: „przypadek”. — Przypadkiem bowiem w początkach r. b. młody uczeń zauważył ciekawy objaw przywierania do szkła, pocieranego nim, czyste szkło (aluminium), później zaś stwierdził to samo i co do kilku innych metali. Tu się kończy odkrycie a zaczyna wynalazek całej metody rysowania na szkło, przez ciąg kilku miesięcy załatwiania, wraz z przyrządem automatycznie niemal działającym, obmyślenia i najudaniejszymi doświadczeniami po partej.

Tak więc na szkło, jak w ogóle na ciała, których głównym składnikiem jest cząstek metalu, ułatwia je tylko bardzo, sprawiając, iż najłatwiejsze pociąganie szkła wystarcza zupełnie. Niebędąc jest jeno bezwzględna czystość szkła, użytego do doświadczenia, najdrobniejszego, załuszczenie, uniemożliwia rysunek; dobrze jest nawet uprzednio sam ołówki oczyścić przez pocieranie go na drobno ziarnistym gładzie papierze.

Inaczej rzecz się ma przy użyciu zbudowanego przez wynalazcę przyrządu rysowniczego, składającego się z rodzaju kółka towarzyskiego, o okrągłej płycie glinowej i podstawki do przesuwania tańszeklanej; w tym wypadku wilgoć szkła, wobec szybkiego ruchu toczydła, staje się zbyt rzadką, a rysunek na suchu również trwale i wyraźnie występuje. Metal przywiera do szkła w miarę przesuwania się po nim toczydła jak najdokładniej, dając rysy o pięknym połysku metalicznym, a tak grube, że nie przepuszczają światła i z łatwością dają się odcisnąć pod palcami; przez polerowanie można im nawet nadać pozór pięknej bardzo inkrustacji metalicznej. Sama już możliwość polerowania rysunku i to narzędziem stalowym służy za miarę siły, z jaką metal czepia się szkła.

Niektóre odczynniki chemiczne niszczą wprawdzie warstwę samą glinki, rysunek jednak pozostaje wyraźny, jak gdyby szkło nagryzione zostało dotknięciem metalu.

Wynalazca pokazywał mi cały szereg próbek, na różnokolorowych szklach wykonanych, i przyznaje, że przedstawiają się bardzo estetycznie. Kwiaty, ptaki, wzorki zwierząt różnych, wreszcie dobre ornamenty liniowych świadczy o możliwości szerokiego i wielokrotnego zastosowania wynalazku, przy niestępaniu prostej a łatwej manipulacji.

Obok ołówka „glinowego”, jako dopełnienia nowej metody ornamentacji, nie, wprowadził w życie p. Marget ołówki „magnezowe”, które się doskonale nadają do rysunku wzorów, do malowania, ślad bowiem, jaki na szkło pozostawia magnez, zrazu tak wyraźny, jak pozostawiają glinę, nikt jednak z czasem sam z siebie skutkiem utlenienia się metalu. Dowolnie niszczyc go można np. octem. Magnez przytem w tak wysokim stopniu posiada owo, że się tak wyrażymy, powinowactwo do szkła, że dość najdłuższego zwilżenia, aby nim, jak ołówkiem na papierze, rysować było można. Stopień nawet wilgoci atmosferycznej dałoby się mierzyć stopniem mniej lub więcej k. t. w. tegoż pozostawiania śladów przez magnez.

Prócz dwóch wymienionych metali, dwa jeszcze tylko inne, a mianowicie kadm i cynk, przywierają do szkła, ale mniej wyraźnie i trudniej znacznie, a co charakterystyczne, wilgoc, która przy tamtych ułatwiała manipulację, tu przeciwnie, zupełnie ją uniemożliwia; używając kadmu i cynku, strzedz się należy najdelikatniejszego bodaj zwilżenia płytki szklanej oddechem.

P. Margot przeprowadził nadto szereg doświadczeń z wymienionymi metalami, celem stwierdzenia: o ile łączą się z ciałami, nie posiadającymi w składzie za podstawę krzemu. Owóż na topazie, szmaragdzie, rubinie i korundzie glin, magnez i kadm rysują się łatwo, cynk zaś (trudniej, niż na szkło). Doświadczenia z dyamentem dały rezultat ujemny; żaden z czterech metali nie pozostawia na nim śladów — i w tem leży inna jeszcze korzyść praktyczna, a mianowicie niezmierznie łatwy sposób próbowania dyamentów; dość bowiem zwilżony kamień dotknąć ołówkiem glinowym lub magnezowym, aby się o rzeczywistą naturę jego przekonać.

Czy potrzebuję rozszerzać się nad wyliczaniem całego szeregu zastosowań możliwych nowego wynalazku? Biją one w oczy same, dodam więc tylko, że obecnie budują model uproszczonej maszyny i rysunkowej do użytku amatorskiego i że wynalazca postarał się już o patenty we wszystkich znaczących krajach.

## Sztuki piękne.

Teatr.

Ów zamknięty w sobie świat aktorski i życie zakulisowe, takie ciekawe dla profanów, jest tem, na którym rozgrywa się komedia Lemaitre'a „Filipota”, wczoraj po raz pierwszy w teatrze letnim przedstawiona.

Filipota była to podrzędna aktorka, która nagle zażyła jako gwiazda pierwszorzędna. Pomógł jej przypadek. W tрупie Courbouzona, do której należała, koleżanka jej Lidia, grywająca pierwsze role i przyjaciółka dyrektora, zrzuciła się z jakiegoś roli i rolę tę z konieczności powierzono Filipocie, a ta odniosła w niej sukces niesłychany. Dzienniki wypisują jej prany, których ona zresztą nie rozumie, gdyż nie posiada nawet elementarnego wykształcenia. Dyrektor ofiaruje jej gażę olbrzymią. Od razu stała się bohaterką w świecie aktorskim.

Doświadczył do pięknych dochodów, Filipota postanawia połączyć się ślubem małżeńskim ze swoim kochankiem Lepulcheuxem. Ten Lepulcheux jest to aktor lichy i lichy człowiek, brudny egoista, zrozumiawszy i ograniczony aż do głupoty. Filipota kocha go jednak po swojemu, czyni nawet dla niego ofiarę, gdyż chce kochanka swego podnieść nieco do siebie, umawia się z dyrektorem, że w tajemnicy z jej gaży będzie Lepulcheuxowi wypłacał rocznie 5000 fr., jako rzekomo wydatki jego małej placu 1000 fr. Pobrali się wreszcie mimo odradę pani Anglauchere, ciotki Filipoty, która

raby wołała siostrzeniec swoją widzieć „pryjaciółką” starego barona des Oseilletes.

Po kilku miesiącach pojęcia oboje małżonkowie występują w jednej sztuce. Filipota ma główną a jej mąż jedną z ważniejszych ról. Lepulcheux swoim zwycięstwem gra źle i w połowie sztuki zostaje wygładzany. Kłóśka męża rozwściecza Filipotę, rzucając sceny obelg publiczności. Stała się jednak rzecz nader nadzwyczajna. Ogłoszony tem wszystkim Lepulcheux począł grać dobrze, porwał publiczność, ocalił sztukę i sam, z koleją został bohaterem w tym światku zakulisowym.

Ten jednakże jego triumf zniszczył ich szczęście małżeńskie. On wydał się jak balon i poczynił romansować z Lidją, która mu zawsze imponuje, a w niej rodzi się zawiść zawodowa. Poczynają się między nimi kłótnie coraz częstsze i coraz gwałtowniejsze, w których wypowiadają sobie nawzajem słowa gorzkiej prawdy. Wreszcie po jednej kłótni rozstają się; mąż zupełnie jawnie przenosi się do kochanki, żona pada w objęcia bogatego barona, a ciotka mówi: „Nakoniec wszystko wróciło do porządku”.

Sztuka ta napisana jest doskonale i treścią swą ciągle budzi zajęcie. Lemaitre maluje nam rozległym opisem ale czynem. Tyrań długi u niego nie ma. Postacie charakteryzuje jednym wyrazem, jednym zwrotem. Przejrzystość obrazu stosunków teatralnych nie przeciąża szkieletu drugorzędnych sylwetek; te figury dodatkowe nie wklajają akcyi postaci głównych. Całą uwagę zwraca Lemaitre na sytuację główną. Sąd całą sztukę porusza się po równi prostej, jasno, wyraziście.

Na odwołanie moralności w świecie zakulisowym nie żałował Lemaitre barw jaskrawych. I widzę gotówby myśleć, że w tym świecie nie ma nie prócz głupoty, obłąd, zawiści, rozpusty, próżności, że nie ma tam żadnego pocucia godności człowieka. Prawda, bywają i tacy artyści i takie stosunki, bo trafiają się one zresztą w każdym świecie i światku. Ale i w świecie aktorskim są inni, którzy trzymają się drogi uczciwej i żywią w duszy ideał i którzy słusnie zdobywają sobie i posiadają uznanie i powszechny szacunek. Takich jednak nie przedstawia nam Lemaitre.

„Filipota” na naszej scenie graną była bardzo dobrze. Rola tytułowa spoczywała w rękach pani Siennickiej, która z niezmierną prawdą w przedstawieniu, z niezrównaną subtelnością w wycienianiu szczegółów, doskonale oddała psychiczne stopniowanie od pełnego swobody młodego dziewczęcia do zadržanej, gotowej na wszystko rozwścieczonej kobiety. Niezrównany był p. Ruszkowski w roli Lepulcheuxa i kreacya, obmyślana z całą prawdą artystyczną, we wszystkich szczegółach, która wczoraj stworzył, z pewnością należał będzie do najlepszych w jego repertuarze.

Role drugoplanowe przypadły paniom Cichockiej, Czaplinskiej i Otrembinie i panom Fiszorowi, Siemaszce i Walewskiemu. Wszyscy grali jakby to był popis i w ogóle wczorajsze przedstawienie było koncertowe. Publiczność oklaskiwała bardziej niżeli samą sztukę grę aktorów, zwłaszcza p. Ruszkowskiego i Siennickiej, a tej ostatniej wręczono nawet przy otwarciu sceny olbrzymi kosz kwiatów.

Mimo premiery i to sztuki takiego Lemaitre'a, publiczności było nie wiele, lecz do jej apatji wobec teatru przywykliśmy już tak, jak do słoty, która ustawicznie nas trapi.

## Twórcy panoramy.

Żałuję, że zły stan zdrowia nie pozwala mi uścisnąć rąk dżoni panom na podziękowanie za wysoką rozkosz duchową, jakiej doznałem na widok Bitwy rakławickiej. Znam prawie wszystko, o jakiejś świat znakomitego w sztuce posiada, a przecież bez przesady powiem, żeś stworzył dzieło wielkiej doniosłości w dziejach polskiego malarstwa. Cieszy mnie to w ogóle, że dzieło to stwierdza przepowiednię wygłoszoną przeze mnie przed laty w zakładzie nar. im. Ossolińskich w odczycie o sztuce polskiej.

Oto com wśród innych powiedział: „Młodość i tęsknota. Jako dwie prądkie naszego żywota” — jak to trafnie powiedział wieszcz ukraiński, to dewiza ich natchnień i pracy, co jako nie złota snuje się dotąd we wszystkich ich dziełach.

Na takim to gruncie, którego słaby za rys zaletywieliśmy czas naziściować, stanęła u nas sztuka dzisiejsza; i można być pewnym, że jeżeli na nim pozostanie, jeżeli przyjdzie jej w pomoc rozumna i wytrawna krytyka, jeżeli nie da się uwięzić zwodniczym podstępom chwili — można być pewnym powtarzamy, że nie minie jej świetna przyszłość. Zakwitła nam bowiem nie jako wąż w ciepłarni wypielęgnowana roślina, lecz jako kwiat bujny, na gruncie rodzinnym wyrosły.

I zaprawdę, dżiwnie są drogi ludzkiego ducha! Bo oto ta nasza sztuka, do niedawna jeszcze zaprzeczana, nieuznawana w kraju i po za krajem, a niedziko zapoznawana przez tych nawet, co by ją zagrzewać byli powinni — ta sztuka, odpychana obłąknością moich, brakiem smaku i znawstwa ogółu, nienawetwem mas ciemnych, kłopotana trudnolaciami okoliczności sennych, brakiem odpowiednich instytucji, materialnych środków, pogorcia w sferach artystycznych krajową oświatą (1872), — sztuka przebojem, że tak powiem jawia się już niotyko wśród nas samych, ale wśród świata; staje tam jako czynnik potężny cywilizacji i oświecenia niosącym urlokiem prostoty, radosności i wdzięku, głosiąc powiada szlachetność świata: „Oto jestem!”

Cześć nam wszystkim panowie, cześć przychylności chłaby krajowi!

E. Paulowicz.

## Telegramy.

Wiedeń d. 8. lipca. Adjunkt sądowy Tytus Adamiak mianowany został sekretarzem rady sądu krajowego w Lwowie.

Wiedeń d. 8. lipca.

Wczoraj deputacya lwowskiego uniwersytetu, składająca się z profesora Wernera i rektora Cwiklińskiego wręczyła br. Gautschowi dyplom doktora honoris causa. Br. Gautsch, dziękując, podniósł z naciśnięciem wielkie zasługi hr. Badeniego i szefa sekcyi Rittnera.

Karwina d. 8. lipca.

W szybie Jana i Karola nastąpił wczoraj wybuch nagromadzonych gazów, przyczem niższy urzędnik Samek i dwu strażników doznało ciężkich uszkodzeń. Telegraficznie zażądano pomocy straży ogniowej w Fryszaku. Niebezpieczeństwa dalszego na razie nie ma.

Tryest d. 8. lipca.

Wedle depeszy z Rzymu tutejszego „Piccolo”, odwiedzi cała rosyjska eskadra morza śródziemnego pod komendą admirała Avelane we wrześniu br. Połączą i Tryest.

Berlin d. 8. lipca.

Postępowanie karne przeciw Kotzemu toczy się dalej; prawdopodobnie w tych dniach wyda sąd wojskowy uchwałę na zastanowienie śledztwa w powodu braku dowodów, ale nie jest wykluczonem wdrożenie postępowania przed sądem wojennym.

Paryż d. 8. lipca.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby interpelwacji Lacombe z powodu stręby w kopalniach węgla i żądał, żeby rząd odjął koncesję tym właścicielom kopali, które nie są w ruchu. Minister robót publicznych odparł, że rząd tego nie może uczynić, przygotowuje jednak projekt ustawy, wedle której gąśnie koncesya w razie jej niewykonania. Izba uchwaliła 336 głosami przeciw 141 wotum zaufania dla deklaracyi rządowych.

Rzym d. 8. lipca.

Izba uchwaliła projekt ustawy dotyczący materji wybuchowych i podburzania do zbrodni. Głosowanie nad ustawą o internowaniu odroczone do poniedziałku z powodu braku kompletu izby.

Londyn d. 8. lipca.

Gladstone pożegnał wyborców w długim liście, w którym oświadcza, że nie będzie kandydować przy przyszłych wyborach.

Londyn d. 8. lipca.

Telegramy amerykańskie o strejku robotników fabryki wagonów Pullmana i następnie rozgłoszonej znowie kolejowej, dają formalny obraz rewolucji w okręgu Chicago. Kilkaś wagonów, przeważnie pełnych towarów, zostało spalonych. Telegram mówi nawet o 2000 spalonych wagonach. Strejkujący napadli także na Wisconsin, gdzie skład kolejowy, wartości milion dolarów, podpalili i zniszczyli. Na linii kolejowej Union-Pacífico od 14 godzin zupełnie ruch ustał. Wojsko wysłane dla przywrócenia porządku jest po większej części bez pożytku, albowiem zaprowiantowanie niektórych okolic wyłączone od kolei zależy, które stoją bezczynnie. W Illinois formalny głód panuje. Strejk z każdą godziną rozszerza się i niebawem obejmie całą przestrzeń od oceanu do oceanu. Dziś odbędzie się narada związkowych robotników czy strejk ma być powszechnym. Na wczorajszej giełdzie londyńskiej trudno było o zbyt papierów amerykańskich mimo ich niskiego kursu.

Chicago d. 8. lipca.

W nocy przeciągały bandy strejkujących w mieście i okolicy, podpalono magazyny kolejowe a nawet zniszczono wiele setek wagonów; wiele towarów zgorzało. Straty pojedynczych towarzystw kolejowych liczą na 1,200,000 dolarów. Policja jest bezsilna. Milicję ściąga. Zachodzi obawa, że strejk obejmie państwa wschodnie rozszerzy się wreszcie do oceanu Cichego do Atlantycznego.

Wczoraj wskutek braku węgla za stanowiono robotę w bardzo wielu fabrykach w skutek czego 100,000 ludzi zostanie bez zarobku.

W San Francisco w Kalifornii panuje bunt otwarty. Dziesięć dziesiątych ludności sympatyzuje ze strejkującymi, wszyscy noszą odznaki powstania, a milicja wzbrania się ich atakować.

Powstańcy w Sacramento dostają naboje od milicji i odbywają mustry.

Praga d. 9. lipca.

Z Pilzna donoszą, iż tam dziś w nocy o g. 3/4, na 12 eksplozowała z ogromnym hukiem bomba przed hotelem akcyjnym, w którego ogrodzie znajdowało się mnóstwo niemieckiej publiczności. Dwóch oficerów jest lekko rannych, jedna osoba ciężko ranna. Okna w browarze i w sąsiednich domach wyleciały do szczątków. Znaleziono także bomby przed gmachami sądów: powiatowego i obwodowego, ale w tych dwóch wypadkach żandar-

mery udało się jeszcze przed wybuchem bomb pogasić lonty.

Rzym d. 9. lipca.

W stanie zdrowia papieża nastąpiło pogorszenie.

Medyolan d. 9. lipca.

Rodzina Caseria wysłała temuż adwokata medyolańskiego Pedreidesa, gdyż żaden z francuskich nie chciał się podjąć jego obrony.

Sofia d. 9. lipca.

Wybory do rady miejskiej ukończono wczoraj. — Wybrano wszystkich kandydatów stronictwa narodowego, na których godzi się rząd. Zwolennicy Stambulowa i inni opozycyjni kandydaci pozostali w mniejszości. Mimo bardzo licznego udziału wyborców w głosowaniu, przez cały dzień spokoju nie zakłócono.

## Dział ekonomiczny.

Orzeczenie jury

o produktach i wyrobach z nabiału.

Wczoraj ogłoszono orzeczenie jury wystawowej o produktach i wyrobach z nabiału oraz przyrządach mleczarskich.

Za małe rozdano następujące nagrody: Dyplomy honorowe towarzystw rolniczych: hr. Breza Henr. w Podleszanach pow. mielecki, mleczarnia miżyńska ks. Lubomirskich i J. Biedronia w Przemyśle, Anna Torosiewiczowa w Pułatyniech pow. rohatyński, Jakubowiczowa w Czyżkowie pow. lwów.

Medal srebrny dyrekcyi wystawy: Krawiński Winc. w Leszczowat pow. liski, Karolina Korzena w Brzodowach pow. bobrecki, Leontyna Paygertowa w Streptowie pow. kamioniecki, Korwin w Jużeczce pow. dobromilski.

Medale brązowe: Stan. Braliński, Wierzbina pow. kałuski, Aniela Gniewoszowa, w Kontach pow. złoczowski, Stefan Iray w Lipnikach pow. mościński, Aleks. Krzeczunowicz Bolesław pow. rohatyński.

Listy pochwalne: Marya Jaworska w Ostrowcu pow. złoczowski, Marya Lebowska w Kielanowicach pow. tarnowski, Elżbieta Krasieka w Bochoru pow. brzoziński, Kazimierz Stein w Hoszowie pow. liski.

Za sery: Dyplom honorowy dyrekcyi wystawy: Arcyksiążka Albrecht w Żywiecu za ser kręgowy. Dyplomy honorowe towarzystw rolniczych: Gorayski August z Modrówki pow. krosieński, Hampel z Kańczugi pow. łanucki, Franc. Myciecki z Wiśniowa pow. Jasielski.

Za długoletnie i wytrwałe prowadzenie serowni oraz wzorową rachunkowość Cholewa, nauczyciel szkoły roln. w Kobiernicach, za gorliwe nauczanie, obchodzenie się umiędę z nabiałem i staranny wyrób masła i sera.

Medale srebrne dyrekcyi wystawy: Cielecka z Byczkowic pow. czortkowski, hr. Breza Henr. w Podunach pow. mielecki.

Medale brązowe: Aleks. Krzeczunowicz Bolesław pow. rohatyński, Jul. Studnicki w Olpinach pow. jasielski. Nagroda pieniężna 20 koron Anna Skysz z Nowosielec pow. Łanucki.

Za urządzenie i przyrządy mleczarskie: Dyplom honorowy dyrekcyi wystawy: Fabryka H. Cegielskiego w Poznaniu za urządzenie wzorowej mleczarni na wystawie kraj.

Dyplom honorowy tow. gospodarczych: dr. Urban Waręg Masalski, instruktor mleczarstwa we Lwowie za wykonanie map, przedstawiających stan mleczarstwa w Galicji.

Medal złoty dyrekcyi wystawy: Fabryka H. Cegielskiego z Poznania za doskonałe wykonanie przyrządów mleczarskich. Medal srebrny dyrekcyi wystawy: dr. Urban Waręg Masalski, instruktor mleczarstwa we Lwowie, za pomysł do wytwarzania pary dla gospodarstw nabiałowych.

## Wiadomości giełdowe.

Ważniejsze zmiany kursów w ostatnim tygodniu były następujące:

Renta papierowa	80. czerwca 7. lipca.
Austriacka renta koronowa	90- 98-05
Renta srebrna	97-90 97-90
Renta złota	97-95 98- 98-
4 proc. węg. renta złota	121-70 122-15
Węg. renta koronowa	121-15 121-45
Anglobank	95- 95-10
Węg. Banku kred.	156-50 157-25
Zakładu kredyt.	442-25 440-50
Banku związk.	351-75 351-25
Austr. węg. Banku	133- 136-80
Unionbank	100- 100- 100-
Austr. zakłada kred. ziemsk.	200-25 262- 457-
Landbank	472- 457-
Alpiny	247-20 248-50
Nordbank	82-80 82-30
Kolei doliny Łaby	310- 304-5-
Austr. kolei północno-zachod.	224- 226-
Kolei państw.	260-50 258-60
Kolei połud.	342-50 337-60
Marki papierowe	105-75 105-20
	61-45 61-45

## Z rynków towarowych.

Podłoczyska d. 9. lipca. Płacono za rosyjską pszenicę na zimę 26 1/2 i czerwono od 5-10 do 5-40, za pszenicę na lato 4-30 do 5-15, żyto 4-— do 4-25, jęczmień 3-30 do 4-30, owies 4-50 do 5-50, za galicyjską pszenicę 7-— do 7-25, żyto 5-15 do 5-40 za 100 kł.

Wiedeń d. 9. lipca.

Ważniejsze zmiany cen w ubiegłym tygodniu na rynku tutejszym były następujące:

pszenica na jesień 6-99 — 7-31  
" „ wiosnę 7-29 — 7-62  
żyto na jesień 5-53 — 5-90  
" „ wiosnę 5-55 — 6-18  
owies na jesień 6-14 — 6-39  
" „ wiosnę 6-25 — 6-52  
kukurudza na lipiec-sierpień 5-36 — 5-38  
" „ wrzesień-paździ. 5-28 — 5-48  
" „ marzec-czerwiec 1895 5-28 — 5-48  
rzepak na sierpień-wrzesień 10-35 — 10-50

## Przyjechali do Lwowa.

dnia 9. lipca.

**Hotel Wystawy** A. Mieczysław Chrzęszcz z Jasienia, Kazimierz Kaczkowski z Wiednia, T. Runge z Brzeżan, Stawomir Odrzywolski, Helena Kaplińska z Krakowa, Louis Croslegh i Lewis Hamilton z Ustrzyk dolnych.

**Hotel Wystawy** B. Adam hr. Marroś z Jurkowa, Zygmunt Stasińciewicz z Wierzbicy, Janusz Niedziatkowski z Krakowa, Zofia Urbanowska z Turostowa (Poznańskie).

**Hotel Wystawy** C. Erich Hess ze Smolej.

**Hotel Garni.** Chronowski z Krakowa.

**Hotel Krakowski.** J. Stanisławowski z Paryża, dr. L. Wasilkowski z Serbii, A. Morawetz z Wiednia, M. Zajaczkowski z Przemyśla, W. Tadowski z Berlina, M. Koucheryan z New-Jorku, F. Michalski z Żółkwi, dr. P. Steiner, dr. P. Łukasiewicz, E. Brzezowski, P. Łepicki, K. Mialovich i J. Dietze z Wileńskich.

**Hotel Zorza.** M. hr. Wodzicka i J. Gall z Chłanowa, dr. J. Kaden i H. Dembicki z Krakowa, dr. G. Kaden ze Strzelca, K. Romański z Wołynia, B. Rosenstock z Czernawki, J. Sawicki i L. Rossmann z Warszawy, L. Baier z Polski, F. Proft z Podiebradu, A. Patzner z Nad.

**Hotel Imperial.** W. hr. Starzyński z Niecei, M. hr. Zakrzewska z Krakowa, M. hr. Rey z Psar, F. br. Smieszski ze Stanisławowa, A. Laski i G. Babiński z Warszawy, A. Mieczewski z Krechowa, W. Beringer z Krakowa, W. Komocki z Królestwa Polskiego, W. Suski z Krakowa, E. Kramolin z Budapesztu, S. Liborowicz z Krakowa.

**Hotel Centralny.** K. Krysiewicz z



**księgarnia KATOLICKA**  
Dra WŁAD. MIEKOWSKIEGO  
w Krakowie  
otrzymała i poleca dzieło świeżo wydane  
pod tytułem  
**Wyjaśnienie obowiązków i korzyści**  
Bractwa  
Szkaplerza karmelitańskiego  
z dodatkami Nowenny i modlitw do  
Najśw. Maryi Panny Szkaplerznej  
napisał  
O. Romuald od św. Elżęszy  
karmelita bosy.  
Cena egzemplarza 15 ct., z prze-  
syłką o 5 ct. więcej.

**Do Ameryki**  
w 7-8 dniach 5829  
  
**Kanada i Stany Zjedn.**  
Bilety do pospiesznych parowców na linii  
Cunard zamiast 80 złr.  
**tylko 40 złr.**  
Blizsze szczegóły i prospektu gratis dostać  
można u jedynego konc. jenerałego zastępcy  
**B Karlsberg & Co**  
Rotterdam, Maaskade 20.  
Każdy dostaje 250 morgów kanad. gruntu.  
Zastępców poszukujemy.

**Stary Cognac**  
własnej uprawy, dostarcza franco 4 butelki  
za 6 złr., albo 2 litry za 3 złr., młody  
2 litry za 4-80.  
Benedykt Hertl, właściciel dóbr,  
zamek Golitsch przy Gonobitz, Styrya.

**Skład kawy i herbaty**  
**ARTURA KOŚCICKIEGO**  
pod godłem „Syrjusz”  
we Lwowie  
ulica Ossolińskich 1. 11,  
Filia r. 1. Trzeciego Maja 1. 2.  
poleca 5300  
Najprzedniejszą  
**KAWY**  
Najlepsze  
**HERBATY**  
rosyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie  
1/4 kilo złr. 1 do 2 złr.  
czysty, kurajny, butelka  
1 złr. 80 ct do 5 złr. — złr.

**Bank rolniczy**  
we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 2  
przyjmuje zamówienia na: 5771  
pszenicę banatkę oryginalną i krajowej produk-  
cji, oraz wszelkie inne odmiany pszenicy jak donkę  
bardzo pełną, francuską  
„Hors concours” itd., nie-  
mniej na wszelkie gatunki żyta  
(montańskie, szwedzkie,  
szampańskie, probast-  
skie) oraz „solbrzmie Im-  
perial Bahlens” itd.  
Bank rolniczy poleca: nowożytnie  
z gwarancją za procent i jakości składni-  
ków, maszyny rolnicze i płachty w naj-  
lepszej jakości i po najniższych cenach.  
Biuro Banku rolniczego otwarte do końca  
września od godz. 9 do 3 popołudniu.

**Uzdrowisko**  
**Teplitz-Schönau**  
w Czechach; od setek lat znane i sławne gorące, alkaliczno-solne źródła (27-5 do 39-5 R) Leczenie trwa bez przerwy przez cały rok. Uzdrowisko pierwszorzędne z wiel-  
kimi zakładami dla kąpieli zwykłych i borowinowych. 5466  
Wyśmienite z powodu nieprzeziębionej skuteczności przeciwko podagrze, reu-  
matyzmowi, paraliżowi, skrofulemizacji nabrzmienia, nowotworom i innym chorobom  
nerwowym; o znakomitych skutkach przy przebiegu słabości powstałych z ran od po-  
strzału i ciężo, po złamaniu kości, przy zesztywnieniu stawów i skrzywieniach.  
Wszelkich wyśmienitych i zamówienia pomieszczeń przyjmują: dla Teplitz  
Kąpielowy Inspektorat w Teplitz, dla Schönau Urząd miejski w Schönau.

## DROBNE OGŁOSZENIA po 1 ct. od wyrazu.

**BRZYTWY** angielskie i niemieckie z So-  
lingen „Henckels” (pod gwarancją i  
prawem wymiany jeżeli się okazały nie-  
dość dobre) po złr. 1.50, 2—, 2.50, 3.50  
i 4—. Brzytwy szwajcarskie z wkładane-  
mi ostrzami, sztuka złr. 2.80, każde następ-  
ne ostrze 85 ct., poleca Piotr Chrz-  
stowski, handel żelazny we Lwowie, plac  
Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

**DRELISZKI LIBERYJNE** sprzedaje  
najtaniej Magazyn F. Knaur i Syn,  
Lwów, plac Kapitulny. Probi na żądanie  
franco. 65

**WAŻNE DLA PRZEJEZDNYCH!** —  
Przez czas wystawowy wykonuje wszel-  
kie grupy, powiększenia i zdjęcia pojedyn-  
cze o 20%, taniej od cen zwykłych, zakład  
fotograficzny Jana Krawczyńskiego we Lwo-  
wie ul. Kopernika 1. 8. Przesyłka i opako-  
wanie franco. 113

**PANA HANASIEWICZA**, byłego rzad-  
cę w Szwajcarii, proszę o swój adres.  
J. Puzyra, Lwów, Kraszewskiego 1. 9.

**FORTEPIANY i PIANINA** krajowe i  
z zagranicą z najlepszych fabryk, z gwa-  
rancją, poleca Kłasyda Markiewiczowa,  
Lwów, ulica Teatralna 1. 8 (plac św. Du-  
cha). 4

**Kazimierz Floręcki lakiernik**  
przyjmuje wszelkie roboty budowlane. Lwów  
ulica Janowska 1. 31. 124

**Wysiewki najlepszych herbat**  
1/4 kilo złr. 1.30 i złr. 1.60 893  
poleca **HANDEL HERBATY**  
Edmunda Riedla we Lwowie.

**Wisznio!**  
Bardzo piękne, duże, hiszpańskie wisznio-  
le rosły w 5-kg. koszykach za pobraniem  
poztowem po złr. 1.60 Munk Gaber,  
Groszwand, Węgry. Morele piękne  
za 3 dni dostarcza po najniższych ce-  
nach. 150

**NOWOŚCI** w papierach listowych sto-  
sowne na podarunki. Rany do obra-  
zów, poleca po umiarkowanych cenach F.  
Niziałowski, Lwów, Zamówienia zamie-  
sować odtwrotnie. 995

**POLWARK** do wydzierżawienia. 335  
84 morgów roli. 230 łak, zboże do zbioru,  
84 morgów oziminy, 130 jarzyn. Tenuta  
roczna 4300 złr. Informacja: ulica Zimo-  
rowicza 7. 156

**WIELKA WYSPRZEDAŻ** garderoby  
co dzień. Handel Jaszczyszyna w te-  
atrze. 154

**DLA RODZICÓW.** Uczniowie szkół  
lwowskich znajdują umieszczenie u pro-  
fesorów gimnazjów na podległym im  
warunkami. Na żądanie konwersacya fran-  
cuska i fortepian w domu. Blizsza wia-  
domość w Administracji *Gazety Narodowej*.

**ZNAMOMITE TUTKI NIEKLEJONE**  
Niemiejskiego, zbadane przez miejskie  
laboratorium są do nabycia we wszystkich  
raiskach. 899

**INERATY, ANONSE** do wszystkich  
i dzienników przyjmuje i ekspeduje Centr.  
P. O. Ogłoszeń Lwów, Kopernika 11.

**Kupię 200 morgów lub**  
**wydzierżawię 400**

w urodzajnej glebie, dobrze jednolicie po-  
łożonych, blisko większego miasta i stacji  
kolejowej we wschodniej Galicji. „A. z P.”  
Biuro dzienników i ogłoszeń Płotna.

**Poszukuje się do kupna**  
**majątku ziemskiego**

w dobrej glebie, z lasem, blisko  
kolei, w Galicji wschodniej, z ka-  
pitalem 120.000 złr. — Zgłoszenia  
z opisem majątku przyjmują: F.  
Passakas, w Stanisławowie, ulica  
Lipowa 1. 79. 153

**Prawdziwą**  
**Masę francuską**  
niezrównanej jakości  
poleca 5 87  
taniej niż wszędzie  
najstarszy we Lwowie skład farb, po-  
koi i materyjów  
**W. CZOPP**  
Lwów, Żółkiewska 1. 2

**Kapy**  
na łóżka i stoły.  
Materye na meble.  
**PORTYERY, FIRANKI**  
bawełniane i kretonowe.  
Dywany angielskie, Chodniki,  
Kapy na krzesła i wyborne  
w najniższych cenach.  
Magazyn J. Drexlera i Synów  
Lwów, plac Kapitulny.  
Próbki i cenniki  
na żądanie.

**Wyciąg oleju do uszów**  
c. k. sekundariusza Dr. Schipka używany  
zaszczytnie przez wiele lekarskich znakomi-  
tości krajowych i zagranicznych, dla swej  
sily leczniczej, gdyż leczy wszelką głuchotę  
(nie z urodzenia) szum w uszach, strzy-  
kanie i t. d. uszuwa zupełnie. Nabywać mo-  
żna po 1 złr. 50 ct. Sprzedają we Lwowie:  
Piotr Mikolasek apt., Zygmunt Kucker apt.  
w Krakowie W. Rędy apt.; w Czerniow-  
cach W. Beldowicz apt.; w Nowym Sączu  
Roman Jakubowski apt.; w Stanisławowie  
Adolf Bell apt.; w Strzynie Wojciech Komor-  
owski apt.; w C. Jahr apt.; w Samborze  
Karol Mares apt.; w Drohobyczu Adam  
Kryżanowski apt.; w Tarnopolu Henryk  
Kahane apt.; w Brodach H. Grünspan;  
w Wiedniu: Pleban, Stephansplatz 8, Twer-  
dy, Malahilferstrasse 106.  
Prawdziwe tylko wtedy, jeśli każdy fla-  
kon ma na sobie wyraźny napis: „C. k.  
sekundariusz Dr. Schipka w Wiedniu”.  
Za nadcałaniem 1 złr. 70 ct., wysyłamy  
w Austro-Węgzech franco. 503

**Na sezon budowlany!**

Tektury do krycia dachów,  
Płyty izolacyjne,  
Masa terowa, Ter pogazowy,  
Ter drzewny, Smola asfaltowa,  
Szczotki i pędzle do smarowania  
dachów.  
Gwóźdź do tektury,  
Farby olejne na dachy,  
Cement, Gips,  
Carbolinum, Antimerulion,  
Wapno hydrauliczne,  
Farby fasadowe itp. itp. itp.  
poleca 5650


**Alojzy Hübner**  
Lwów, Rynek 1. 38.

**HERBATE ROSYJSKA**  
handel 5782  
**W. ADAMOWICZA**  
w Brodach

**HERBATA z Brzo-  
wina**  
funt Wysiewek z najlep. herb. i wiat. 1.20  
H-herbaty fam. linyj bardzo dobrej 1.40  
Cesarzowej i p. l. w. oryginal- 3.50  
nem opakowan 3.50  
Melange de Moskou najdelikatniej 2.50  
Kawa zwana „Syrjusz” franco 9 0  
5 kilo

**CENY STAŁE.**  
**Dom towarowy**  
**J. Königsbergera z Wiednia**  
Sklady we Lwowie: Główny skład Rynek 1. 32,  
I. Filia: ul. Akademicka 1. 3, II. Filia ul. Grodecka 1. 73.  
Poleca największy wybór w wszelkich  
**Towarów galanteryjnych,**  
Bieliznę męską, Perfumery i Biżuterię  
oraz główny skład 5752  
**ZABAWEK DZIECIENNYCH.**  
Z powodu braku miejsca zupełna wyprzedaż  
**Wózków dzieciennych**  
po najniższych cenach.  
Przybory do podróży, Rękawiczki różnego rodzaju,  
jakoteż Deszczochrony i Parasolki  
Zamówienia z prowincji odtwrotnie. — Opakowanie gratis.  
Skład wózków dzieciennych.

**CENY STAŁE.**  
**Dom towarowy**  
**J. Königsbergera z Wiednia**  
Sklady we Lwowie: Główny skład Rynek 1. 32,  
I. Filia: ul. Akademicka 1. 3, II. Filia ul. Grodecka 1. 73.  
Poleca największy wybór w wszelkich  
**Towarów galanteryjnych,**  
Bieliznę męską, Perfumery i Biżuterię  
oraz główny skład 5752  
**ZABAWEK DZIECIENNYCH.**  
Z powodu braku miejsca zupełna wyprzedaż  
**Wózków dzieciennych**  
po najniższych cenach.  
Przybory do podróży, Rękawiczki różnego rodzaju,  
jakoteż Deszczochrony i Parasolki  
Zamówienia z prowincji odtwrotnie. — Opakowanie gratis.  
Skład wózków dzieciennych.

**Ważne**  
dla każdej matki  
i gospodyni!  
  
**Uznany**  
najlepszy dodatek  
do zwykłej kawy!  
**Kathreiner kawa słodowa Kneippa**  
jest jedyną o smaku i zapachu prawdziwej kawy. Dodać się do  
tejże z początku trzecią część, później połowę i więcej.  
**Kathreiner kawa słodowa Kneippa**  
jest więc w nzwaniu najsmaczniejszą i najtańszą dodatkami  
do zwykłej kawy, której skutki zkołliwie zdrowiu zarazem niszczą.  
**Kathreiner kawa słodowa Kneippa**  
jest obecnie tak wyśmienicie wyrobioną, że zmieszana razem ze  
zwykłą kawą, może być przyrządzoną na każdy sposób.  
**Kathreiner kawa słodowa Kneippa**  
zalecają jej użycie przez lekarskie powagi, „ponieważ ma w  
sobie własność, które dotychczas używane surrogaty kawy  
nigdy osiągnąć nie mogą”. 5164  
**Kathreiner kawa słodowa Kneippa**  
„czysta” okazała się nadzwyczaj pożyteczną i zdrową dla kobiet,  
dzieci, niedokrewnych, cierpiących nerwowo i żołądkowo.  
Wszędzie dostać można. — 1/2 kilo 25 ct.  
**Przestroga!** Kupować tylko białe oryginalne paczki z wi-  
serunkiem ka. prob. Kneippa i nazwiskiem Kathreiner!

**KASY**  
EMIL WEINER  
Wien 1, Salzth. g. 4

**Uczniowie**  
z 3-jej i 4 normalnej, tudzież z 1-jej  
i 2 klasy gimnazjalnej, znajdują  
umieszczenie i opiekę rodzicielską,  
również i pomoc w nauce w domu  
przy ulicy Łyczakowskiej 1. 22, ofi-  
cyna I. piętro, drzwi 55.

**CENY STAŁE.**  
**Dom towarowy**  
**J. Königsbergera z Wiednia**  
Sklady we Lwowie: Główny skład Rynek 1. 32,  
I. Filia: ul. Akademicka 1. 3, II. Filia ul. Grodecka 1. 73.  
Poleca największy wybór w wszelkich  
**Towarów galanteryjnych,**  
Bieliznę męską, Perfumery i Biżuterię  
oraz główny skład 5752  
**ZABAWEK DZIECIENNYCH.**  
Z powodu braku miejsca zupełna wyprzedaż  
**Wózków dzieciennych**  
po najniższych cenach.  
Przybory do podróży, Rękawiczki różnego rodzaju,  
jakoteż Deszczochrony i Parasolki  
Zamówienia z prowincji odtwrotnie. — Opakowanie gratis.  
Skład wózków dzieciennych.

**CENY STAŁE.**  
**Dom towarowy**  
**J. Königsbergera z Wiednia**  
Sklady we Lwowie: Główny skład Rynek 1. 32,  
I. Filia: ul. Akademicka 1. 3, II. Filia ul. Grodecka 1. 73.  
Poleca największy wybór w wszelkich  
**Towarów galanteryjnych,**  
Bieliznę męską, Perfumery i Biżuterię  
oraz główny skład 5752  
**ZABAWEK DZIECIENNYCH.**  
Z powodu braku miejsca zupełna wyprzedaż  
**Wózków dzieciennych**  
po najniższych cenach.  
Przybory do podróży, Rękawiczki różnego rodzaju,  
jakoteż Deszczochrony i Parasolki  
Zamówienia z prowincji odtwrotnie. — Opakowanie gratis.  
Skład wózków dzieciennych.

C. s. krol. uprzywilejowana  
**fabryka spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu**  
**JULIUSZA MIKOŁASCHA**  
**NASTĘPCÓW**  
**JAKOB SPRECHER I SPÓŁKA**  
poleca najprzerenniejsze rosolisy, likiery, sławne wódki  
polskie, starą starke, rumy białe i jakoteż i zagraniczne,  
koniak, śliwowiec itd.  
Jedyna fabryka w kraju, wyrabiająca bezwonne spirytusy i  
**alkohol absolutny**  
100/100 do celów leczniczych. 4964  
Sklady dla miasta Lwowa:  
ulica Kopernika 1. 9, w handlu w go E. Riedla plac  
Maryacki i w głównym składzie wód mineralnych  
ulica Karola Ludwika 1. 9.

**IAN IHNATOWICZ**  
we Lwowie ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 1. 19,  
w Krakowie Sukiennice 1. 20, w Czerniowcach Rynek 1. 2  
poleca  
niezawodne i niezrównane w swych skutkach  
**MYDŁA LECZNICZE**  
jako to:

**Mydło białe** — używa się przeciw wyrazom i pla-  
mom naskórnym, usuwa szorstkość skóry a cerze nadaje  
czystość iksamitną miękkość — 25  
**Mydło boraksowe**, wpływa bardzo korzystnie na skórę, do-  
kładnie oczyszcza i białą skórę. Mydło to jest znako-  
micie działającym środkiem przeciw owaleniu, przysze-  
kom i pęcherzykom na twarzy; przeciw piegom i zgru-  
bieniu naskórka — 25  
**Mydło kamforowe** — usmierza swędzenie i pieczenie skó-  
ry, usuwa wytręty i czerwoność nosa z twarzy i rak — 25  
**Mydło kamforowo-słarkowe** — usuwa czerwoność z twa-  
rzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi — kawałek — 30  
**Mydło karbolowe** — bardzo korzystnie jest myć ręce,  
twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem za-  
bezpieczenia się od zakażenia — kawałek — 20  
**Mydło karbolowe** — płaskowe do mycia rąk dla pp. leka-  
rzy i akuserek — kawałek — 20  
**Mydło kreolinowe** zawiera 5% czystej kreoliny, znakomi-  
cie oczyszcza skórę, usuwa przysze, liszaje, świerzby,  
trądziki, łtęc odswieża i wydlikatnia — kawałek — 35  
**Mydło słarkowe** — w l. k. m. powodzeniem używa się do  
znieczulenia przyszy i wszelkich wyrazów na skórze — 25  
**Mydło słarkowo-smołowe** — Mydło to składa się z 40%  
smoty a 10% siarki, przeważnie bywa używane na świ. rzb.  
Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej sta-  
bkości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wyna-  
lezione a tak kosztowne środki — kawałek — 35  
**Mydło smołowe-glicerynowe** składa się z 35% gliceryny  
i 10% smoty (dzięgiel), jest pod każdym względem je-  
dnem z najlepszych desinfekcijno higienicznych mydeł  
toaletowym. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego,  
jest przez swą desinfekcijność i skórze zmiekczejącą wła-  
sność znakomitem i wypróbowanym środkiem do usu-  
nięcia wszystkich nieczystości naskórnych, jak: — 30  
— 30  
**Mydło smołowe** zawiera 40% smoty (dzięgiel);  
przysze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg  
łupież na głowie — kawałek — 30  
**Mydło storakowe** używa się przy cierpieniach naskórnych  
a przeważnie przy świerzbach — kawałek — 30  
**Mydło tymolowe** zawiera 3% tytoniu — znakomicie oczy-  
sza skórę od wszelkich wyrazów — kawałek — 50

**MIKULEJSKY & RIVNAC**  
dawniej K. Rivnac & Comp.  
w Pradze.  
**Piece chamotowe i Kuchnie,**  
**Piece-regulatory, z wentylatorami lub bez.**  
**Piece podwójne**  
(patent Rivnac)  
ogrzewa oszczędzając 75% opału, sławny system.  
**Opalanie centralne.**  
Ogrzewanie wprost z dołożeniem materiału palnego.  
Własny system i wyrób.  
Fabryka w Schwarz-Kostelec (w Czarnym Kościele)

**Wiedeńskie losy po 1 koronie**  
**Pojutrze ciągnienie!**  
**5 głównych wygranych po 10.000 koron**  
Losy poleca: Aug. St. Schellenberg i A. Ch. Werfel. 5719

**Do Szanownej P. T. Publiczności, zwiedzającej tegoroczną Wystawę krajową!**  
Ze względu na wielki przypływ Szan. P. T. Publiczności i ze  
względem na to, żeśmy wielkie i bardzo korzystne kupna poczy-  
nili, jesteśmy w stanie poniżej wymienione towary poki zapas  
starczy po następujących cenach sprzedawać, a mianowicie  
10.000 jedwabnych parasolek (Entoucas) po 1.10, 1.50, 1.75,  
1.90, 2.50, 2.90, 3.50, 4.50 i więcej.  
2.000 sztuk modnych bluzek wiosennych i letnich, fason  
najnowszy po 1.80, 2.50, jedwabne 5—, 9—,  
2.000 zupełnie modnych Cabel (nauzutki, mantylki) po  
2.50, 3—, 3.50, 4.50, 6—.  
1.000 balek do prochu i czeszu po 1.20, 1.50, 2.25 i więcej.  
**Konfekcja dla dzieci.**  
4.000 najmłodniejszych sukienek wiosennych i letnich po  
1.50, 2—, 2.50, 3— i więcej.  
1500 modnych płaszczyków we wszelkich wielkościach po  
3, 3.50, 4—, 5 i więcej.  
3.000 ubrań dla chłopczyków we wszelkich wielkościach  
po 1.50, 1.80, 2, 2.50, 3 i więcej.  
Szczegółowe nowości w wstążkach, koronkach, woal-  
kach, kapeluszach damskich i dziecięcych, rękawiczkach gład-  
kich, dunksich, wnetanych i jedwabnych, chustkach, pończo-  
szkach, parasolkach i parasolkach, bluzach jedwabnych, wet-  
nianych, satynowych i do prania, szlafrokach, negligach,  
kapeluszach ogrodowych i kostiumach ogrodowych nadeszły  
własnie w wielkiej ilości i uzupełniają się codziennie.  
Szczegół najtaniejsza hurtownia sprzedaż okazująca w oddziale  
**franki, kap i dywanów.**  
5.000 kap na stoły po 75, 1.20, 1.90, 2.50.  
4.000 kap na łóżka po 2—, 2.50, 3—, 3.50, 4—.  
300 garniturów „Louve” na łóżka, składających się z dwóch  
Wszelkie z prowincji nadesłane zlecenia załatwia się najsuśmiennie i jak najrychlej.  
Z najgłębszym szacunkiem 5663  
**Zarząd magazynu au Louvre we Lwowie, plac Kapitulny 3.**